

*Sygn. akt VII AGa 66/18*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 31 stycznia 2018 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:*

*Przewodniczący: Sędzia SA – Jan Szachułowicz*

*Sędzia SA – Aldona Wapińska (spr.)*

*Sędzia SO (del.) – Anna Zborzyńska*

*Protokolant: sekr. sądowy Izabela Nowak*

*po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2018 r. w Warszawie*

*na rozprawie sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w S.*

*przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w C.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji pozwanego*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 17 lutego 2016 r., sygn. akt XXVI GC 227/13*

*I. oddala apelację;*

*II. zasądza od (...) sp. z o.o. z siedzibą w C. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.*

*VII AGa 66/18*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 września 2012 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. (dalej: powód) wniósł o zasądzenie od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. (dalej: pozwany) kwoty 98 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi: od kwoty 50.000 zł od dnia 5 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty; od kwoty 48.000 zł od dnia 4 września 2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że dochodzona pozwem kwota stanowi wynagrodzenie za wykonanie umowy z dnia 12 maja 2011 r. zawartej z (...) sp. z o.o., w związku z którą została następnie zawarta ugoda z dnia 16 lipca 2012 r., zawierająca w pkt 4 zobowiązanie pozwanego do zapłaty kwoty 98 000 zł. Strona powodowa zaznaczyła, że (...) sp. z o.o. będąca spółką zależną od pozwanego wykonywała roboty budowlane na osiedlu (...) w W., gdzie generalnym wykonawcą była spółka (...) S.A. W ramach realizowanych robót (...) sp. z o.o. zawarła z powodem umowę z dnia 11 lutego 2011 r. na zabudowę otworów okiennych oraz otworów drzwi balkonowych, przy czym umowa ta została wykonana przez powoda, który otrzymał stosowne wynagrodzenie z tego tytułu. Podkreślono, że po zrealizowaniu przez powoda prac, w toku wykonywania innych robót budowlanych, znaczna część stolarki została uszkodzona. Następnie, powód wskazał, że zawarł z (...) sp. z o.o. umowę z dnia 12 maja 2011 r., której przedmiotem była dostawa

i montaż bram garażowych, drzwi wejściowych i drzwi o odporności pożarowej na tym samym osiedlu, przy czym prace te zostały przez stronę powodową wykonane i nastąpił ich odbiór, jednakże powód nie otrzymał zapłaty. Ponadto powód dostarczył (...) sp. z o.o. nawiewniki i szyld, za które również mu nie zapłacono. W dalszej części pozwu zaznaczono, że w dniu 16 lipca 2012 r. doszło do zawarcia trójstronnej ugody z udziałem pozwanego, w której zawarto m.in. następujące postanowienia: (...) sp. z o.o. uznała swoje zobowiązanie względem powoda z tytułu umowy z dnia 12 maja 2011 r. oraz dostawy nawiewników i szyldu w kwocie 176.451,35 zł; powód zgodził się na obniżenie wynagrodzenia o kwotę brutto 28.451,35 zł; pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda kwoty 148.000 zł w trzech ratach. Pozwany w wykonaniu ugody uiszczył na rzecz strony powodowej tylko pierwszą ratę w kwocie 50.000 zł, nie dokonując płatności pozostałych dwóch rat, tj. kwoty 50.000 zł z terminem płatności 4 sierpnia 2012 r. oraz 48.000 zł z terminem płatności 3 września 2012 r. W ocenie strony powodowej, zarzuty pozwanego zawarte z piśmie z dnia 12 września 2012 r. stanowiącym odpowiedź na wezwanie do zapłaty, a dotyczące tego, że pozwany zobowiązał się do zapłaty drugiej i trzeciej raty po odbiorze końcowym przedmiotu umowy przez (...) S.A., co nie nastąpiło, gdyż pozwany otrzymał od (...) zgłoszenie usterek w stolarcie - są bezzasadne, bowiem wynikające z umowy zobowiązanie pozwanego do zapłaty jest bezwarunkowe, a powód zobowiązał się w ugodzie do regulacji stolarki okiennej i drzwiowej, co też zostało wykonane, a wady stolarki powstały podczas budowy. Ponadto zaznaczono, że objęte ugodą wynagrodzenie nie dotyczy przedmiotu umowy z 11 lutego 2011 r., lecz umowy z dnia 12 maja 2011 r., w stosunku do której brak jest zarzutów wadliwości wykonywanych prac.

W dniu 5 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniający żądanie pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył w całości nakaz zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany podtrzymał twierdzenia i zarzuty podniesione w piśmie z dnia 12 września 2012 r. oraz zazaczył, że nie był stroną jakiegokolwiek umowy o realizację prac budowlanych, a jedynie przystąpił do ugody zawieranej przez (...) sp. z o.o. z powodem w przedmiocie realizacji umów z dnia 11 lutego 2011 r. oraz 12 maja 2012 r. w charakterze podmiotu, który miał świadczyć za (...) sp. z o.o. płatności na rzecz powoda – na warunkach przewidzianych w ugodzie. Strona pozwana zazaczyła, że w toku realizacji robót w ramach inwestycji pod nazwą S. Z. ustalono, że dostawy i prace realizowane przez powoda nie zostały wykonane zgodnie z treścią zamówienia, a generalny wykonawca kwestionuje ich zupełność oraz przydatność, stąd pozwany wezwał powoda do realizacji jego zobowiązań wobec (...) sp. z o.o., zgodnie z treścią umów z dnia 11 lutego 2011 r. i 12 maja 2012 r., zastrzegając rygor w postaci konieczności odstąpienia od zobowiązań przyjętych na siebie w treści ugody z dnia 16 lipca 2012 r. (...) sp. z o.o., jako strona ugody powiadomiła pozwanego o fakcie niezrealizowania przez powoda zobowiązań przyjętych w umowach i w treści ugody, wzywając go jednocześnie do wstrzymania się z wykonywaniem na rzecz powoda jakichkolwiek świadczeń pieniężnych, jako nienależnych i odstąpienia od ugody. Strona pozwana wskazała, że pismem z dnia 21 listopada 2012 r. odstąpiła od ugody zawartej w dniu 16 lipca 2012 r. z uwagi na okoliczności odnoszące się do postanowienia pkt 5.2 i pkt 6 ugody oraz wezwała powoda do zwrotu pierwotnie zrealizowanych świadczeń. W ocenie pozwanego nie stał się on na mocy ugody z dnia 16 lipca 2012 r. dłużnikiem powoda w miejsce (...) sp. z o.o., bowiem w ugodzie tej zobowiązał się jedynie do realizacji płatności w zastępstwie (...) sp. z o.o. będąc tym samym zobowiązanym na zasadach art. 392 k.c.

### ***Wyrokiem z dnia 17 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:***

I zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 98 000 zł wraz z następującymi odsetkami:

- od kwoty 50 000 zł ustawowymi od dnia 5 sierpnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 48 000 zł ustawowymi od dnia 4 września 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

II zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 8 517 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.,

III nakazał ściągnąć od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2 018,52 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo z funduszy Skarbu Państwa.

***Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:***

W dniu 26 stycznia 2011 r., (...) spółka akcyjna z siedzibą w W., jako generalny wykonawca inwestycji pod nazwą (...) w W. przy ul. (...), zawarła z pozwanym, jako wykonawcą, umowę o roboty budowlane. Następnie pozwany zlecił wykonanie niektórych prac (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., w której to spółce pozwany jest jedynym wspólnikiem.

W dniu 11 lutego 2011 r. (...) sp. z o.o., jako zamawiający, zawarła z powodem, jako wykonawcą, umowę, której przedmiotem była zabudowa otworów okiennych oraz otworów drzwi balkonowych w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych na terenie osiedla (...) w W., obejmująca dostawę i montaż stolarki. W art. 2 ust. 2.1. umowy z dnia 11 lutego 2011 r. zamawiający zobowiązał się zapłacić wykonawcy za kompletne wykonanie przedmiotu umowy określonego w art. 1 cenę ryczałtową w wysokości 558.000 zł netto, przy czym podatek VAT miał być doliczony w każdej fakturze zgodnie ze stawką obowiązującą w dniu wystawienia faktury (art. 2 ust. 2.5 umowy). Strony tej umowy ustaliły termin rozpoczęcia montażu okien na dzień 1 kwietnia 2011 r., a termin zakończenia tych prac na dzień 30 lipca 2011 r. (art. 3 ust. 3.1.). Powód udzielił (...) sp. z o.o. 36 miesięcznej gwarancji i rękojmi, licząc od dnia podpisania protokołu odbioru końcowego prac stanowiących przedmiot umowy, przy czym w okresie gwarancyjnym, wszystkie zauważone usterki materiałowe i robót miały być bezzwłocznie usuwane przez wykonawcę na jego koszt (art. 9 umowy z 11 lutego 2011 r.).

Powód wykonał przedmiot zlecenia określony w umowie zawartej w dniu 11 lutego 2011 r., przy czym prace te zostały odebrane w okresie kwiecień i sierpień 2011 r. przez kierownika budowy będącego pracownikiem (...) sp. z o.o. W częściowych protokołach odbioru nie stwierdzono występowania wad, zastrzegając jedynie, że montaż klamek i wykonanie ostatecznej regulacji ma nastąpić w terminie 7 dni od wezwania. Na podstawie wystawianych faktur, powód otrzymał od (...) sp. z o.o. wynagrodzenie za wykonanie prac określonych w tej umowie, jednakże wycofał gwarancje na swoje prace dla (...) sp. z o.o. z uwagi na okoliczność, że (...) sp. z o.o. i pozwany dokonywały we własnym zakresie likwidacji uszkodzeń stolarki okiennej powstałych podczas budowy, tj. już po zamontowaniu jej przez powoda.

W dniu 12 maja 2011 r. (...) sp. z o.o., jako zamawiający, zawarła z powodem, jako wykonawcą, umowę, której przedmiotem była dostawa i montaż bram garażowych, drzwi wejściowych i drzwi o odporności pożarowej (między częściami mieszkalnymi a garażami) w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych i bliźniaczych określonych na terenie osiedla (...) w W., przy ul. (...) - stolarka miała zostać zamontowana w 23 segmentach mieszkalnych określonych w umowie, przy czym skonkretyzowano w niej również modele drzwi (art. 1 umowy z 12 maja 2011 r.). W art. 2 ust. 2.1. umowy z dnia 12 maja 2011 r. zamawiający zobowiązał się zapłacić wykonawcy za kompletne wykonanie przedmiotu umowy określonego w art. 1 cenę ryczałtową w wysokości 187.450 zł netto, przy czym podatek VAT miał być doliczony w każdej fakturze zgodnie ze stawką obowiązującą w dniu wystawienia faktury (art. 2 ust. 2.5 umowy z 12.05.2011 r.). Strony umowy z dnia 12 maja 2011 r. ustaliły termin zakończenia montażu na dzień 15 sierpnia 2011 r. (art. 3 ust. 3.1. umowy z 12 maja 2011 r.). Powód udzielił (...) sp. z o.o. 36 miesięcznej gwarancji i rękojmi, licząc od dnia podpisania protokołu odbioru końcowego prac stanowiących przedmiot umowy, przy czym w okresie gwarancyjnym, wszystkie zauważone usterki materiałowe i robót miały być bezzwłocznie usuwane przez wykonawcę na jego koszt (art. 9 umowy z 12.05.2011 r.).

Powód wykonał przedmiot zlecenia określony w umowie z dnia 12 maja 2011 r., jednakże nie otrzymał od (...) sp. z o.o. wynagrodzenia określonego w tejże umowie za wykonane prace.

W dniu 16 lipca 2012 r. (...) sp. z o.o., powód oraz pozwany z uwagi na: złą kondycję finansową (...) sp. z o.o., która to spółka była podwykonawcą (...) sp. z o.o. i jednocześnie zleceniodawcą (...) sp. z o.o.; brak dokonania zapłaty przez (...) sp. z o.o. na rzecz (...) sp. z o.o. wynagrodzenia z tytułu wykonania umowy z 12 maja 2011 r. oraz dostawy szyldu, dostawy i montażu nawiewników, oraz z uwagi na chęć otrzymania przez (...) sp. z o.o. wynagrodzenia na drodze polubownej i chęć jak najszybszego przystąpienia do odbioru prac przez (...) sp. z o.o. i generalnego wykonawcę na inwestycji pod nazwą S. Z. w W., a także ponownego objęcia gwarancją prac (...) sp. z o.o. - zawarły ugodę, zgodnie z którą:

- w pkt 1 ugody (...) sp. z o.o. oświadczyła, że pozostaje w zwłoce z zapłatą na rzecz (...) sp. z o.o. wynagrodzenia z tytułu umowy z dnia 12 maja 2011 r. zawartej z E. oraz dostawy szyldu, dostawy i montażu nawiewników i uznaje istnienie tego zobowiązania w kwocie głównej wysokości 176.451,35 zł;
- w pkt 2 ugody (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. ustaliły zmianę warunków umowy z 12.05.2011 r. na dostawę i montaż bram garażowych i drzwi, w zakresie zmniejszenia wynagrodzenia umownego o wartość brutto 28.451,35 zł, przy czym uzgodniona zmiana miała zostać wprowadzona aneksem do w/w umowy, a na ustaloną różnicę wynagrodzenia (...) sp. z o.o. zobowiązała się wystawić fakturę korygującą;
- w pkt 3 (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. oświadczyły, że ustaliły kwotę brutto 148.000 zł, jako różnicę między zobowiązaniami (...) sp. z o.o. określonymi w pkt 1 ugody, a pomniejszeniem zobowiązań określonych w pkt 2 ugody - która to kwota miała obejmować wszystkie ich wzajemne roszczenia wynikające z realizacji umów między (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o., tj. umowy z dnia 11.02.2011 r. na dostawę i montaż stolarki okiennej i umowy z dnia 12.05.2011 r. na dostawę i montaż drzwi i bram garażowych oraz zobowiązań opisanych w pkt 1 ugody, a także ewentualne odsetki za przeterminowaną płatność zobowiązań opisanych w pkt 1 ugody;
- w pkt 4 ugody (...) sp. z o.o. wyraziła zgodę, aby zapłaty kwoty ustalonej w pkt 3 ugody w imieniu (...) sp. z o.o. na rachunek (...) sp. z o.o. dokonała (...) sp. z o.o. w ten sposób, że (...) sp. z o.o. zobowiązała się dokonać zapłaty kwoty ustalonej w pkt 3 ugody w następujący sposób: 50.000 zł kwoty brutto w terminie 4 dni po podpisaniu niniejszej ugody, 50.000 zł kwoty brutto w terminie do 4.08.2012 r., 48.000 zł kwoty brutto w terminie do 3.09.2012 r.

W pkt 5 ppkt 1 ugody, (...) sp. z o.o. zaakceptowała działania (...) sp. z o.o. wykonywane do dnia 3 sierpnia 2012 r. w zakresie likwidacji powstałych podczas budowy uszkodzeń stolarki okiennej (uszkodzenia mechaniczne, kolorystyka, wymiana porysowanych szyb), umożliwiające uzyskanie przez (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. protokołu odbioru końcowego. W pkt 5 ppkt 2 ugody (...) sp. z o.o. zobowiązała się natomiast, że dokona regulacji stolarki okiennej i drzwicowej umożliwiającej uzyskanie przez (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. protokołu odbioru końcowego.

W pkt 6 ugody, (...) sp. z o.o. oświadczyła, że udziela gwarancji na przedmiot umowy z dnia 11.02.2011 r. między (...) sp. z o.o. a (...) sp. z o.o. na zasadach określonych tą umową, na rzecz (...), jako beneficjenta tej gwarancji, na co (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. wyraziły zgodę.

Uгода zawarta 16 lipca 2012 r., oprócz zmodyfikowania przez (...) sp. z o.o. i powoda warunków umowy z dnia 12 maja 2011 r. i uregulowania między nimi kwestii rozliczeń wynikających z umów zawartych 11.02.2011 r. i 12.05.2011 r. (pkt 1-3, pkt 5, pkt 6 ugody) zawierała w sobie również uznanie długu przez (...) sp. z o.o. względem powoda (pkt 1 ugody) oraz oświadczenie pozwanego o przystąpieniu do długu (...) sp. z o.o. (pkt 4 ugody), a w konsekwencji przystąpienia do długu przez pozwanego – zmodyfikowanie terminów płatności wynagrodzenia należnego powodowi i zobowiązanie się powoda do wykonania regulacji stolarki okiennej i udzielenia gwarancji na rzecz (...) S.A.

W trakcie negocjacji stron prowadzonych w maju i czerwcu 2012 r. przed podpisaniem ugody, projekt przedmiotowej ugody ulegał licznym modyfikacjom, bowiem pierwotnie: uгода miała zostać zawarta również z udziałem generalnego wykonawcy, tj. (...) S.A.; pozwany miał przejąć dług (...) sp. z o.o. określony na kwotę 163.242 zł, a powód miał udzielić gwarancji na rzecz (...) S.A. pod warunkiem zapłaty przez pozwanego przejętego zobowiązania w określonym

terminie, jak również pod warunkiem dokonania odbioru przez powoda i (...) S.A. napraw okien dokonywanych przez podmioty trzecie na zlecenie (...) sp. z o.o.; (...) S.A., po otrzymaniu gwarancji od powoda, miał zwolnić pozwanego z zobowiązań gwarancyjnych oraz zwolnić kaucję gwarancyjną pozwanego za zakres określonych w umowie prac; pozwany miał zapłacić powodowi część zobowiązania po podpisaniu umowy, a część po odbiorze przedmiotu przez (...) S.A. W ostatecznym brzmieniu, generalny wykonawca nie przystąpił do umowy, wysokość zobowiązania (...) sp. z o.o. wobec powoda określono na kwotę 148.000 zł brutto, do zapłaty którego zobowiązał się również pozwany w trzech ratach w określonych terminach bez zastrzeżenia jakichkolwiek warunków, od których uzależniona byłaby zapłata poszczególnych kwot.

Pozwany zapłacił powodowi pierwszą ratę określoną w umowie z dnia 16 lipca 2012 r. w kwocie 50.000 zł, wstrzymując się z zapłatą pozostałych dwóch rat opiewających na łączną kwotę 98.000 zł. Pismem z dnia 11 września 2012 r., powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 98.000 zł wynikającej z umowy z dnia 16 lipca 2012 r. W odpowiedzi na wezwanie, pozwany w piśmie z dnia 12 września 2012 r. wskazał m.in., że: 1) zgodnie z intencją stron w trakcie uzgadniania umowy, w tym również (...), następne raty miały być wypłacone po odbiorze końcowym przedmiotu umowy przez Generalnego Wykonawcę tj. (...) S.A. i przeniesieniu gwarancji firmy (...) bezpośrednio na rzecz (...), 2) (...) do odbioru końcowego nie przystąpiła z uwagi m.in. na zastrzeżenia co do stolarki, czyli produktu dostarczonego i wbudowanego przez E., 3) firma (...) wystąpiła do C. o wstrzymanie dalszych wypłat na mocy Umowy do czasu uzdatnienia stolarki przez firmę (...), 4) Umowa z dnia 16 lipca 2012 r. dotyczy rozliczenia finansowego i w swoim zamyśle może obowiązywać po odbiorze końcowym pomiędzy firmami (...) oraz braku istotnych uwag ze strony (...), 5) (...) w protokołach z przeglądu obiektów wykazał usterkowość dostarczonego przez E. produktu. Wobec powyższego, (...) sp. z o.o. uznała ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty, jako bezzasadne, żądając w nieprzekraczalnym terminie 7 dni roboczych uzdatnienia dostarczonego i wbudowanego produktu pod rygorem wypowiedzenia Umowy.

Pismem z dnia 14 września 2012 r., (...) sp. z o.o. wezwała powoda do zakończenia przedmiotu umowy z dnia 11 lutego 2011 r. oraz usunięcia wad i usterek wskazanych przez generalnego wykonawcę w protokołach, w terminie trzech dni od daty otrzymania niniejszego wezwania pod rygorem odstąpienia od umowy. Ponadto, w piśmie z dnia 19 listopada 2012 r., (...) sp. z o.o. ponownie wezwała powoda do zakończenia przedmiotu umów z dnia 11 lutego 2011 r. oraz z dnia 12 maja 2011 r., tj. przystąpienia do odbioru końcowego przedmiotu umowy, mimo istnienia protokołarnych potwierdzeń wykonania przez powoda kolejnych części przedmiotu umowy. W piśmie tym wskazano również, że w ocenie (...) sp. z o.o. nie wszystkie usterki stolarki są uszkodzeniami budowlanymi, stąd powód powinien dokończyć usuwanie usterek związanych ze stolarką, zaznaczając, że nie zostały zrealizowane punkty 5.2 i 6 umowy.

Pismem z dnia 21 września 2012 r., powód wskazał pozwanemu, że umowa z dnia 16 lipca 2012 r. w sposób jednoznaczny określa zobowiązanie finansowe pozwanego wobec niego oraz sposób jego realizacji, nie uzależniając dokonania zapłaty przez pozwanego od czynności podjętych lub zaniechanych przez powoda.

Pismem z dnia 21 listopada 2012 r. (...) sp. z o.o. wniosła o odstąpienie przez pozwanego od umowy z uwagi na szereg zaniechań i nieprawidłowości ze strony powoda, tj. nie przystąpienia do odbioru końcowego przedmiotu umowy, braku podjęcia czynności związanych z usuwaniem usterek, jakie zostały zgłoszone przez generalnego wykonawcę oraz nie wypełnienia warunków umowy, w szczególności zapisów z pkt 5.2 i 6 umowy.

Pozwany pismem z dnia 21 listopada 2012 r., powołując się na pismo (...) sp. z o.o. z dnia 19 listopada 2012 r. oraz na niewypełnienie przez powoda warunków umowy z dnia 16 lipca 2012 r., a w szczególności wynikających z zapisów w pkt 5.2 i 6 umowy, złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, żądając zwrotu zapłaconej kwoty w wysokości 50.000 zł.

Pismem z dnia 8 sierpnia 2012 r., generalny wykonawca reprezentowany przez K. L. odmówił pozwanemu przystąpienia do odbioru końcowego przedmiotu umowy, wskazując na niedostarczenie i brak montażu brakujących elementów przy piecach, zasobnikach, wody oraz stolarce okiennej i drzwiowej zgodnie z zestawieniem z dnia 19 czerwca 2012 r. Powód dokonał regulacji stolarki okiennej, a wykonanie przez nią zakresu prac dotyczących stolarki okiennej zostało potwierdzone w dniu 14 sierpnia 2012 r. przez kierownika kontraktu z ramienia generalnego

wykonawcy – K. L., przy czym pozwany część prac naprawczych, regulacyjnych i renowacyjnych stolarki okiennej i drzwiowej, jeszcze przed zawarciem umowy z dnia 16 lipca 2012 r., jak również po tej dacie, zleciła podmiotom trzecim.

W dniu 28 listopada 2012 r. (...) S.A. i pozwany sporządzili protokół odbioru końcowego osiedla (...). Komisja odbiorowa stwierdziła liczne usterki, które zostały wymienione w załącznikach nr 1, 2, 3 i 4. Usterki określone w załączniku nr 1, dotyczyły ogólnych usterek wewnątrz i zewnątrz budynków (np. niewykonanego czyszczenia obróbek blacharskich, parapetów, spękanie posadzki, braki rur spustowych w kotłowni, ubytki w fugach, spękania i rysy posadzek) i miały zostać usunięte do dnia 31 stycznia 2013 r., usterki określone w załączniku nr 2 dotyczące stolarki okiennej i drzwiowej wraz z bramami garażowymi (np. uszkodzenia klamek, drzwi, ram okien, porysowane szyby, przebarwienia elementów drewnianych, braki zaślepek), w załączniku nr 3 dotyczące balustrad, w załączniku nr 4 dotyczące okładzin kamiennych schodów wejściowych – miały zostać usunięte w okresie gwarancyjnym na wyraźne żądanie nabywcy, przed zakończeniem okresu gwarancyjnego na wyraźne żądanie (...) w terminie 30 dni od daty zgłoszenia.

Większość wad i usterek stolarki okiennej oraz drzwiowej wskazanych w załączniku nr 2 do protokołu z dnia 28 listopada 2012 r., jak przykładowo uszkodzenia ram, wyrwane listwy okapowe, porysowane szyby, spękania farby na elementach drewnianych, zanieczyszczenia okuć farbą, szpary na połączeniach drewnianych powstała po zamontowaniu tejże stolarki przez powoda, wskutek prac budowlanych prowadzonych przez innych wykonawców (tynkarskich, elewacyjnych) i nieprawidłowego zabezpieczenia przez nich wykonanej już stolarki.

W dniu 14 czerwca 2013 r. (...) S.A. i pozwany zawarli aneks nr (...) do umowy z 26 stycznia 2011 r., w którym generalny wykonawca zwolnił wykonawcę z zobowiązań do usuwania wad i usterek (świadczenia usług gwarancyjnych) stwierdzonych w przedmiocie umowy w protokole z dnia 28 listopada 2012 r., w zamian za odstąpienie przez wykonawcę od roszczeń w zakresie zwrotu zabezpieczenia należytego wykonania umowy opiewającego na kwotę 490.000 zł netto. W aneksie tym zmniejszono jednocześnie wynagrodzenie należne pozwanemu o tę kwotę zabezpieczenia i ustalono, że realizacja postanowień aneksu wyczerpuje ich wszelkie wzajemne roszczenia z wszelkich tytułów prawnych wynikających z zawarcia i realizacji umowy z 26 stycznia 2011 r., a strony zrzekają się wzajemnie takich roszczeń.

Sąd pierwszej instancji ustalił powyższy stan faktyczny sprawy na podstawie bezspornych twierdzeń stron oraz na podstawie złożonych przez strony dokumentów, które uznał za wiarygodne. Dla ustalenia stanu faktycznego przydatne były także kserokopie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których prawdziwości strony nie kwestionowały.

Sąd Okręgowy uznał za okoliczność bezsporną m.in. zawarcie umów w dniach 26 stycznia 2011 r., 11 lutego 2011 r., 12 maja 2011 r. i umowy w dniu 16 lipca 2012 r., wykonanie przez powódkę zakresu prac wynikającego z umów zawartych 11 lutego 2011 r. i 12 maja 2011 r. – pozwany podnosił bowiem, że stolarka okienna i drzwiowa posiadała wady i uszkodzenia, nie kwestionując samego faktu wykonania robót przez powoda.

Zdaniem tego Sądu przy ustalaniu stanu faktycznego przydatne były także zaznania następujących świadków: R. C. (1), B. K. (1), K. K., K. L., z tym zastrzeżeniem, że zeznania świadków zostały uzupełnione dodatkowo złożonymi do sprawy dokumentami i twierdzeniami stron. Sąd dał wiarę zeznaniom następujących świadków:

- R. C. (1) w zakresie dotyczącym przyczyn zawarcia umowy z dnia 16 lipca 2012 r. pomiędzy stronami postępowania i (...) sp. z o.o. i wstępnych projektów umowy, zobowiązań przyjętych na siebie przez powoda w postaci: dokonania regulacji stolarki i jej usprawnienia, przekazania gwarancja na rzecz (...) i zawarcie aneksu do umowy z (...) sp. z o.o. zmniejszającego zobowiązanie (...) sp. z o.o., wykonania przez powoda prac określonych w umowach, powstania wad w pracach powoda na skutek działań innych podwykonawców, uiszczenia przez pozwaną pierwszej raty wynikającej z umowy,

- B. K. (1) w zakresie dotyczącym przyczyn zawarcia umowy z 16 lipca 2012 r. pomiędzy stronami postępowania i (...) sp. z o.o., uiszczenia przez pozwaną pierwszej raty wynikającej z umowy, odmowy odbioru inwestycji przez inwestora i generalnego wykonawcę,

- K. K. w zakresie dotyczącym przyczyn zawarcia umowy z 16 lipca 2012 r. pomiędzy stronami postępowania i (...) sp. z o.o. i wstępnych projektów umowy, uiszczenia przez pozwaną pierwszej raty wynikającej z umowy, odmowy odbioru inwestycji przez inwestora i generalnego wykonawcę, wykonania przez powoda prac określonych w umowach,

- K. L. w zakresie dotyczącym zaakceptowania przez generalnego wykonawcę prac wykonanych przez powoda, wykonania przez powoda regulacji stolarki, powstania uszkodzeń stolarki na skutek prac dalszych podwykonawców, wykonywania napraw stolarki przez pracowników pozwanej spółki,

Zeznania świadków w tym zakresie były spójne, logiczne i znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, a także były zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka R. C. (1) w zakresie, w jakim wskazał on, że umowa była warunkowa, oraz że powód nie wykonał zobowiązań przyjętych na siebie w umowie i istnienia przesłanek do wypowiedzenia umowy – zeznania te nie pokrywają się bowiem z pozostałym materiałem dowodowym – z treści samej umowy wynika, że powód udzielił gwarancji (...) oraz zobowiązał się do regulacji stolarki, a nie usunięcia wad. Ponadto z maila z dnia 14 sierpnia 2012 r. (k. 275), zeznań świadka K. L., opinii biegłego i częściowych protokołów odbiorów wynika, że powód wykonał prace określone w umowach, jak również regulację stolarki, a wady w stolarce powstały na skutek prac innych podwykonawców.

Celem uzyskania wiadomości specjalnych w kwestii wadliwości prac wykonanych przez powoda i ich charakteru, Sąd pierwszej instancji, na wniosek stron, dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu prac budowlanych. W sporządzonej opinii biegły wskazał, że prace wykonane przez powoda, a odbierane przez pozwanego nie posiadały wad, a wady stwierdzone w protokole z dnia 28 listopada 2012 r. miały głównie charakter uszkodzeń mechanicznych powstałych wskutek nieprawidłowego zabezpieczenia stolarki przy wykonywaniu prac tynkarskich i elewacji, stąd nie mogły obciążać powoda. Z uwagi na zarzuty strony pozwanej Sąd dopuścił dowód z uzupełniającej ustnej opinii biegłego, w której podtrzymano wnioski z pisemnej opinii oraz wskazano, że dokonano oględzin tylko jednego niezamieszkanego budynku, z uwagi na okoliczność, że występujące wady były powtarzalne, a część budynków była już zasiedlona. Sąd oddalił wniosek pozwanego o zlecenie biegłemu uzupełnienia opinii na dotychczasową tezę dowodową, lecz po przeprowadzeniu oględzin wszystkich budynków (postanowienie k. 488), z uwagi na okoliczność, że przeprowadzenie oględzin w budynkach już zasiedlonych, nie pozwoliłoby na stwierdzenie, jakie wady istniały w dacie przeprowadzania odbioru prac przez generalnego wykonawcę i inwestora, stąd dowód taki zmierzałby do przedłużenia postępowania.

Sąd pierwszej instancji dał wiarę wyjaśnieniom powoda reprezentowanego przez P. P. oraz wyjaśnieniom pozwanego reprezentowanego przez J. G. w zakresie, w jakim korelowały one z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, biorąc pod uwagę subsydiarny i pomocniczy charakter tego dowodu. Zdaniem Sądu Przydatne dla ustalenia stanu faktycznego były wyjaśnienia:

- P. P., z których wynika, że powód otrzymał zapłatę za wykonanie stolarki okiennej, ale nie otrzymał za stolarkę drzwiową, dotyczące przyczyn zawarcia umowy, wykonania przez powoda prac określonych w umowach i wykonania regulacji stolarki, świadczenia przez powoda usług gwarancyjnych, powstania wad stolarki wskutek jej zniszczenia podczas dalszych prac budowlanych,

- J. G., z których wynika, że pozwana spółka usuwała usterki wymienione w protokole końcowym z dnia 28 listopada 2012 r., dotyczące negocjacji w przedmiocie postanowień umowy, przyczyn odstąpienia od umowy. Jako niewiarygodne Sąd pierwszej instancji uznał wyjaśnienia J. G. dotyczące warunków płatności drugiej i trzeciej raty wynikającej z umowy – nie znajdują one bowiem potwierdzenia ani w treści umowy, ani w pozostałym materiale dowodowym.

W przekonaniu Sądu Okręgowego, powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w przedmiotowej sprawie spór stron dotyczył tego czy na mocy postanowień umowy z dnia 16 lipca 2012 r. pozwana spółka stała się dłużnikiem powodowej spółki, czy też zobowiązanie pozwanego do zapłaty na rzecz powodowej spółki kwoty 148.000 zł tytułem wynagrodzenia za prace wykonane na podstawie umowy z 12 maja 2011 r. stanowiło jedynie zobowiązanie pozwanej względem (...) sp. z o.o. na zasadach art. 392 k.c. Kwestią sporną było również to, czy zobowiązanie pozwanej do zapłaty kwoty określonej w ugodzie uzależnione było od wcześniejszego wykonania przez powoda jakichś zobowiązań oraz czy pozwany skutecznie odstąpił od umowy zawartej w dniu 16 lipca 2012 r., tj. czy wady i usterki stolarki obciążały powoda i czy ich nieusunięcie mogło stanowić podstawę odstąpienia od umowy. Zdaniem Sądu pierwszej instancji celem rozstrzygnięcia spornych kwestii należało dokonać wykładni umowy zawartej 16 lipca 2012 r.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, że ze sformułowania pkt 4 umowy nie wynika, aby pozwany zobowiązał się zwolnić (...) sp. z o.o. z zobowiązania zapłaty wynagrodzenia w kwocie 148.000 zł na rzecz powodowej spółki, bądź też by wstąpił w miejsce (...) sp. z o.o., natomiast wynika z niego, że pozwany zobowiązuje się do zapłaty kwoty ustalonej w punkcie 3 umowy. W ocenie Sądu z treści pkt 4 umowy z 16 lipca 2012 r. – mając na uwadze okoliczności zawarcia przedmiotowej umowy, tj. utratę płynności finansowej podwykonawcy strony pozwanej, chęć uzyskania gwarancji na prace strony powodowej i jak najszybszego przekazania inwestycji inwestorowi – wynika, że pozwana spółka przystąpiła do długu (...) sp. z o.o., stając się dodatkowym dłużnikiem. Za taką interpretacją zapisu pkt 4 umowy przemawia również okoliczność, że w pierwotnym projekcie umowy istniał zapis o przejęciu przez pozwaną długu A., na co powód miał wyrazić zgodę, a z którego to postanowienia ostatecznie zrezygnowano, redagując pkt 4 umowy w ten sposób, że pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda długu (...) sp. z o.o. określonego w tejże umowie. Zatem z uwagi na przystąpienie pozwanego do długu (...) sp. z o.o., powód mógł więc co do zasady żądać bezpośrednio od pozwanego zapłaty wynagrodzenia za prace wynikające z umowy zawartej przez powoda z (...) sp. z o.o. w dniu 12 maja 2011 r.

Następnie Sąd Okręgowy podkreślił, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej, zapłata przez pozwanego na rzecz powoda kwoty określonej w ugodzie tytułem wymagalnego wynagrodzenia za wykonanie przez powoda umowy z dnia 12 maja 2011 r., była bezwarunkowa, co jednoznacznie wynika z brzmienia tejże umowy. Przyjęcie, że druga i trzecia rata kwot wynikających z umowy, miała nastąpić po odbiorze końcowym przedmiotu umowy przez (...) S.A. i przeniesieniu gwarancji powoda bezpośrednio na rzecz (...) S.A., było sprzeczne z brzmieniem umowy z 16 lipca 2012 r., z której wynika, że raty wynagrodzenia miały być płatne bezwarunkowo.

W dalszej kolejności, zdaniem Sądu pierwszej instancji – wobec podniesionego przez pozwanego zarzutu odstąpienia od umowy zawartej w dniu 16 lipca 2012 r. z powodu niewypełnienia przez powoda warunków umowy określonych w pkt 5.2 i 6 – należało ustalić czy odstąpienie to było skuteczne.

Zgodnie z brzmieniem pkt 5 ppkt 2 umowy, powód zobowiązał się dokonać regulacji stolarki okiennej i drzwiowej, umożliwiającej uzyskanie przez pozwanego i (...) sp. z o.o. protokołu odbioru końcowego. Natomiast w pkt 6 umowy, powód oświadczył, że udziela gwarancji na przedmiot umowy z dnia 11 lutego 2011 r. na zasadach określonych tą umową na rzecz (...), jako beneficjenta tej gwarancji, na co (...) sp. z o.o. i pozwany wyrazili zgodę.

W ocenie Sądu Okręgowego, regulacja stolarki okiennej i drzwiowej, jest czymś innym, niż usuwanie wad i usterek stolarki, gdyż regulacja okien polega na dokręceniu lub rozkręceniu okuć okiennych znajdujących się między skrzydłem okiennym a ościeżnicą i odpowiada za sprawne otwieranie i zamykanie okien, natomiast usuwanie wad i usterek polega na przywracaniu użyteczności/funkcjonalności danego przedmiotu, w przypadku stolarki, np. na wymianie uszkodzonych szymb, ram okiennych, drzwi itp.

Zarówno m.in. z zeznań świadka K. L., dowodu z przesłuchania strony powodowej reprezentowanej przez P. P., jak i wiadomości e-mail z 14 sierpnia 2012 r. (k. 275) w związku z treścią pisma (...) S.A. z 8 sierpnia 2012 r. (k. 644) wynika, że powód bez wad wykonał prace wynikające z umów zawartych 11 lutego 2011 r. oraz 12 maja



2011 r., jak również wykonał regulację stolarki okiennej i drzwiowej w myśl pkt 5 ppkt 2 ugody, a z pkt 6 ugody wynika, że powód udzielił gwarancji bezpośrednio na rzecz (...) S.A., stąd twierdzenia pozwanego, jakoby powód nie wykonał zobowiązań wynikających z ugody, nie znajdują odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym, a oświadczenie pozwanego o odstąpieniu od ugody należało uznać za bezskuteczne.

Mając na uwadze bezzasadność zarzutów podnoszonych przez pozwanego, Sąd na podstawie pkt 4 ugody, zasądził od pozwanego na rzecz powoda pozostałą do zapłaty kwotę w wysokości 98.000 zł wraz z następującymi odsetkami.

O kosztach procesu orzeczono w pkt II wyroku, na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Stroną, która przegrała proces jest pozwana, dlatego należało obciążyć ją kosztami postępowania poniesionymi przez powódkę. Na koszty te w łącznej kwocie 8.517 zł złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 złotych, ustalone w oparciu o § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz opłata od pozwu w wysokości 4.900 zł. W pkt III wyroku, Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 83 ust. 2 u.k.s.c. w zw. z art. 113 ust. 1 u.k.s.c. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.018,52 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo z funduszy Skarbu Państwa, na które to wydatki składał się koszt wynagrodzenia biegłego.

Apelację od powołanego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany zaskarżając je w całości. Pozwany zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie:

1) art 65 § 1 k.c. oraz prawa procesowego mające wpływ na treść wyroku/w postaci art. 233 § 1 k.p.c., poprzez nieuzasadnione ustalenie, że wolą Stron utrwaloną w oświadczeniach zawartych w ugodzie z dnia 16 lipca 2012 roku było przystąpienie przez pozwaną do długu (...) sp. z o.o. wobec powódki, podczas gdy z pozostałego materiału dowodowego oraz jego oceny zgodnej z zasadami poprawnego rozumowania wynika, że Strony w toku rozmów prowadzących do zawarcia ugody wykluczyły koncepcję jakiegokolwiek przekształcenia podmiotowego po stronie dłużniczej w zakresie zobowiązań (...) Sp. z o.o. wobec powódki, zaś powódka wyraziła jedynie zgodę, że za (...) Sp. z o.o. i w jej imieniu płatności wykona pozwana;

2) art. 65 § 1 k.c. oraz prawa procesowego mające wpływ na treść wyroku, w postaci art. 233 § 1 k.p.c., poprzez nieuzasadnione ustalenie, że zobowiązanie pozwanej do dokonywania płatności opisanych w ugodzie z dnia 16 lipca 2016 roku miało charakter „bezwarunkowy” w sytuacji, w której Sąd Okręgowy sam przyznaje w dalszej części uzasadnienia orzeczenia, że czynność w postaci powołanej ugody miała charakter umowy wzajemnej, zaś z treści pozostałych dowodów wynika, że faktycznym i zasadniczym dla gospodarczego celu tej czynności, zobowiązaniem powódki wynikającym z ugody było doprowadzenie to bezusterkowego odbioru jej prac przez inwestora oraz wydanie inwestorowi dokumentu gwarancyjnego w rozumieniu art. 577 § 1 k.c.;

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, nie mającą waloru wszechstronności oraz zawierającą istotne wady rozumowania oraz niezgodną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego w szczególności w zakresie zeznań świadków R. C. (1), M. K., K. L. oraz wyjaśnień strony pozwanej a to poprzez pozbawione uzasadnienia pomijanie elementów tych zeznań korespondujących ze stanowiskiem strony pozwanej, zaś uwzględnianie ich w zakresie wyłącznie zbieżnym z twierdzeniami, co faktów przyjętymi w pozwie, przy jednoczesnym braku w tej części uwzględnienia treści pozostałego materiału dowodowego;

4) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia w zasadniczej części dotyczącej jakości prac i zupełności prac zrealizowanych przez powódkę oraz wywiązania się przez powódkę ze zobowiązań przyjętych wobec (...) Sp. z o.o. w ugodzie z dnia 16 lipca 2012 roku na treści opinii biegłego inż. A. Ż. pomimo wadliwości tej opinii, wykluczającej jej przydatność dla rozstrzygnięcia z przyczyn wskazanych w piśmie procesowym powódki z dnia 14 maja 2015 roku;

5) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez rozstrzygnięcie, iż ustalone przez biegłego cechy stolarki opisane w opinii biegłego mają dla przedmiotowej inwestycji charakter cech powtarzalnych podczas gdy biegły dokonał oględzin wyłącznie jednego budynku;

6) w konsekwencji naruszeń opisanych w pkt. 3/ pkt. 4/ i pkt. 5/ - błąd w ustaleniach faktycznych poprzez ustalenie, że powódka wykonała zobowiązania przyjęte w ugodzie z dnia 16 lipca 2012 roku a w szczególności dokonała ustalonych czynności prowadzących do bezusterkowego odbioru jej zakresu prac przez inwestora, powódka zrealizowała zobowiązanie do wydania inwestorowi dokumentu gwarancyjnego w rozumieniu art. 577 k.c., prace powódki były niewadliwe, pozwana zobowiązana była do wykonania płatności opisanych w ugodzie z dnia 16 lipca 2012 roku ugodzie pomimo braku ustalonej uprzednio aktywności powódki w końcowym procesie inwestycyjnym.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie. Odpowiedź na apelację wywiódł powód wnosząc o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.** W wyniku dokonanej kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że zaskarżone rozstrzygnięcie jako słuszne odpowiada prawu. Podkreślić należy, że Sąd drugiej instancji podziela dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów oraz poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne. Zdaniem Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, za właściwe należy również uznać rozważania prawne zawarte w zaskarżonym rozstrzygnięciu, stąd też nie było podstaw do wydania orzeczenia kasatoryjnego bądź reformatoryjnego.

W przekonaniu Sądu drugiej instancji, na płaszczyźnie niniejszej sprawy kluczowe okazały się dwie kwestie. Po pierwsze, konieczne było rozważenie czy spoczywający na pozwanym obowiązek zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia za wykonane prace związane z dostawą i montażem bram garażowych został opatrzony warunkiem w postaci uprzedniego bezusterkowego odbioru prac. Następnie należało poddać ocenie czy wykonane przez powoda prace stolarskie zostały wykonane w sposób należyty. Zważyć należy, że mimo iż obowiązek zapłaty wynagrodzenia wynikającego z zawartej ugody nie dotyczy prac stolarskich, lecz wiąże się z dostawą i montażem bram garażowych, to w przekonaniu pozwanego strony uzależniły płatność wynagrodzenia od uprzedniego usunięcia uszkodzeń w pracach stolarskich, aby doszło do bezusterkowego odbioru realizowanego zamówienia. Ustalenie to było istotne, albowiem zaniechanie wykonania powyższego obowiązku, zostało przez pozwanego potraktowane, jako przyczyna uzasadniająca odstąpienie od ugody. Sąd ocenie należało poddać również tę kwestię.

Pozwany w pierwszej kolejności zarzucił Sądowi Okręgowemu przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez dokonanie błędnej oceny dowodów. Zdaniem pozwanego, uchybienie to miało skutkować dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych i w rezultacie skutkowało wydaniem błędnego orzeczenia.

Dokonując oceny zasadności tego zarzutu, wskazać należy, iż sąd władny jest do dokonania swobodnej oceny dowodów, niedopuszczalne jest natomiast dokonanie oceny dowolnej, w oderwaniu od zebranego w sprawie materiału dowodowego, bez zachowania zasad logiki i doświadczenia życiowego. Aby zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mógł być uznany za skutecznie podniesiony, należy wykazać, iż Sąd uchybił tym zasadom, bowiem jedynie wykazanie powyższego może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że zgłoszenie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może jedynie wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, iż Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, i że to naruszenie miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., sygn. akt I CKN 1169/99, i z

10 kwietnia 2000 r., sygn. akt V CKN 17/2000). W szczególności, jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a swoje stanowisko, tak jak w niniejszej sprawie jasno i przekonująco uzasadnił, to taka ocena dowodów nie narusza zasady przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., choćby zostało dowiedzione, że z tego samego materiału dałoby się wywieść równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego odmienne wnioski. Nie jest przy tym wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt IV CKN 1316/00). Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, strona pozwana negując dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia, nie wykazała jakichkolwiek błędów w logice rozumowania poprzestając na własnej ocenie tych dowodów.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego, wskazać należy, że pozwany, jako pierwszy wskazał zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. poprzez błędne uznanie, że zobowiązanie pozwanego do dokonania płatności określonej w ugodzie miało charakter bezwarunkowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego połączenie przez pozwanego zarzutu naruszenia przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. z zarzutem naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 k.c., jest błędne. Zważyć należy, że art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy wyłącznie sfery oceny dowodów, natomiast art. 65 § 1 k.c. odnosi się do wykładni złożonych przez strony oświadczeń woli, a więc odnosi się do oceny prawnej. W tym kontekście dodać należy, że art. 65 § 1 k.c. jest przepisem specyficznym, gdyż stanowi przepis prawa materialnego, a jednocześnie dotyczy kwestii procesowych, gdyż wykładnia oświadczeń woli stron ma na celu ustalenie rzeczywistej treści umowy, a zatem kwestii faktycznych, co świadczy o podwójnej naturze tego przepisu. Analiza zarzutu podniesionego przez pozwanego prowadzi do wniosku, że uchybienie Sądu Okręgowego dotyczyło błędnej wykładni postanowień ugody poprzez uznanie, że pozwany był zobowiązany do bezwarunkowej zapłaty za wykonane przez powoda prace budowlane. Istota zarzutu wymaga zatem dokonania oceny prawnej złożonych oświadczeń woli, czyli ustalenia w procesie wykładni, jaka była rzeczywista wola stron ugody. Zaznaczyć należy, że kwestia ta nie dotyczy sfery dowodów, lecz wyłącznie rozważań o charakterze prawnym. Analogicznie kształtuje się kwestia naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. poprzez nieuzasadnione ustalenie, że wolą stron było przystąpienie przez pozwanego do długu, podczas gdy powód wyraził jedynie zgodę na to, aby za (...) sp. z o.o. płatności wynagrodzenia dokonał pozwany. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, przedstawiona kwestia również odnosi się do sfery oceny prawnej, a nie zaś oceny dowodów. Formułując zarzut odnoszący się do tego uchybienia, pozwany powinien więc zarzucić naruszenie art. 65 § 1 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni tego przepisu i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie konstrukcji przystąpienia do długu. Z przedstawionych przyczyn, rozważania prawne dotyczące powyższych kwestii, zostaną dokonane po uprzedniej ocenie zasadności podniesionych przez pozwanego, pozostałych zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego.

Niezależnie od powyższych rozważań podkreślenia wymaga, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Stąd też zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w tym zakresie nie mógł odnieść zamierzonego skutku, gdyż pozwany nie wskazał w czym miała wyrażać się błędna ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy w zakresie uchybień objętych zarzutem naruszenia art. 65 § 1 k.c. Z treści sformułowanych zarzutów wynika, że wadliwość rozstrzygnięcia ma dotyczyć błędu w ustaleniach faktycznych, a nie zaś w sferze oceny dowodów, natomiast zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie można zwalczać błędów w poczynionych przy dokonywaniu ustaleń faktycznych.

Kontynuując ocenę zasadności zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, wskazać następnie należy, że bezzasadny okazał się zarzut dotyczący pomijania przez Sąd Okręgowy niektórych elementów zeznań świadków, które korespondowały ze stanowiskiem strony pozwanej, a pozostawały w sprzeczności z twierdzeniami powoda. Sąd Okręgowy pominął w istocie jedynie w części zeznania świadka R. C. (1) w zakresie, w jakim wskazał on, że ugoda była warunkowa, gdyż faktycznie rzecz biorąc przeważająca część materiału dowodowego świadczyła o tym, że obowiązek zapłaty wynagrodzenia przez pozwanego był bezwarunkowy. Sąd Okręgowy słusznie nie dał więc w

tym zakresie wiary zeznaniom świadka R. C. (1), gdyż ten sam przyznał, że pomimo kilku spotkań w kwestii treści ugody brał udział tylko w jednym z nich, a dodatkowo nie był obecny przy podpisywaniu ugody. Nie było zatem podstaw aby oprócz rozstrzygnięcia wyłącznie o twierdzenia jednego świadka, który nie miał wiedzy co do procesu negocjacyjnego prowadzonego przez strony. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż korespondowały one z ustaleniami wynikającymi z pozostałych środków dowodowych, co potwierdza, że ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji była prawidłowa, gdyż ustalenia faktyczne były dokonywane w oparciu o dowody, które korespondowały ze sobą i nie pozostawały w sprzeczności. Sąd dążąc do ustalenia prawdy materialnej nie może opierać się na dowodach, które przeczą faktom ustalonym na podstawie innych dowodów, które z kolei są ze sobą zbieżne. W przekonaniu Sądu Okręgowego okoliczności przeciwne niż te, które wynikały z zeznań świadka, któremu Sąd ten nie dał wiary, wynikały przede wszystkim z treści ugody łączącej strony oraz z zeznań pozostałych świadków, w tym B. K. (2) i K. K.. Z literalnego brzmienia spornego postanowienia jednoznacznie wynika, że obowiązek zapłaty wynagrodzenia nie był obwarowany żadnymi warunkami. Wbrew ocenie pozwanego Sąd Okręgowy nie pominął również ani zeznań świadka M. K. ani K. L., dając im wiarę. Natomiast subsydiarny dowód z zeznań stron nie miał dla wyniku rozstrzygnięcia istotnego znaczenia. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę ma świadomość tego, że dowód z przesłuchania stron ma najmniejszy walor dowodowy, gdyż jest dowodem najmniej obiektywnym, dlatego też słusznie Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom zarówno zeznaniom powoda, jak i pozwanego jedynie w zakresie, w jakim korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym, któremu Sąd dał wiarę.

Zamierzonego skutku nie odniósł również zarzut oparcia rozstrzygnięcia w zasadniczej części na opinii biegłego sądowego, w ramach której biegły sądowy dokonał oględzin jedynie jednego budynku, co nie jest miarą obiektywną. Po pierwsze – nie można się zgodzić z twierdzeniem, aby dowód z opinii biegłego stanowił dowód kluczowy dla sprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, całokształt okoliczności faktycznych, ustalony w oparciu o wszystkie zebrane w sprawie dowody, potwierdzał ustalenia dokonane przez biegłego sądowego, z których wynikało, że powód w sposób należyty wykonał prace stolarskie. Biegły w treści opinii potwierdził w szczególności, że wady powstałe w budynkach miały przede wszystkim charakter uszkodzeń mechanicznych, do czego mogły przyczynić się realizowane w sposób niewłaściwy prace wykończeniowe i elewacyjne, natomiast powód nie miał wpływu na ich powstanie. Zważyć należy, że pozwany pozostaje w błędnym przekonaniu, że podstawą rozstrzygnięcia była opinia biegłego. Nie jest to prawda, ponieważ z pozostałych środków dowodowych wynikają okoliczności analogiczne do tych wywiedzionych z opinii biegłego. W szczególności wskazać należy, że z zeznań świadka K. L. – kierownika kontraktu głównego wykonawcy (... S.A.) wynikało, że kierownik budowy dokonujący odbioru prac budowlanych w zakresie stolarki zaakceptował prace budowlane wykonane przez powoda bez żadnych zastrzeżeń. Również K. L. w wiadomości e-mailowej z dnia 14 sierpnia 2012 r. potwierdziła, że doszło do zakończenia prac związanych ze stolarką okienną wykonywaną przez powoda. Twierdzenia te potwierdzały okoliczności wynikające z protokołów odbioru prac stolarskich dokonywanych w okresie kwiecień-sierpień 2011 r., które to protokoły nie zawierały żadnych zastrzeżeń do prac wykonanych przez powoda. Natomiast wady, na które zwrócono uwagę w protokole z dnia 28 listopada 2012 r., miały charakter uszkodzeń mechanicznych powstałych wskutek nieprawidłowego zabezpieczenia wykonanych przez powoda prac stolarskich przy realizacji prac tynkarskich i elewacji. Z tego względu obowiązek ich usunięcia nie mógł obciążać powoda. W przeciwnym razie, wady stolarki zostałyby określone już w protokołach odbioru wykonywanego w okresie kwiecień - sierpień 2011 r. Powód dowiódł tych okoliczności na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów, w tym dowodów przeprowadzonych z inicjatywy pozwanego. Z kolei pozwany nie zaoferował żadnych dowodów, które potwierdzałyby okoliczności przeciwne.

Pozbawione zasadności są również twierdzenia pozwanego, aby opinia biegłego była pozbawiona waloru dowodowego ze względu na fakt, że biegły poddał ocenie wyłącznie jeden z budynków, który – jak wynika z opinii – został uznany przez uczestników wizji lokalnej za typowy. Zgodzić należy się z Sądem pierwszej instancji, że większość stwierdzonych wad w protokole z dnia 28 listopada 2012 r. miała charakter powtarzalny i występowała w wielu budynkach, zatem nie było konieczności weryfikacji prac stolarskich w każdym budynku. Jak wskazał biegły, o powtarzalności tych uszkodzeń został poinformowany przez uczestników wizji lokalnej, w której brał udział przedstawiciel pozwanego i nie protestował, aby przedmiotem wizji został objęty tylko jeden budynek. Okoliczności te potwierdziła również strona powodowa. W konsekwencji nie było podstaw, aby dokonywać weryfikacji uchybień powstałych we wszystkich

budynkach. Ze względu na fakt, że wady występujące w tym budynku miały charakter powtarzalny, uznanie, że nie zostały one spowodowane przez powoda należało odnieść również do wad występujących w pozostałych budynkach. Dodać również należy, że nie było możliwe zweryfikowanie wad pozostałych we wszystkich budynkach, gdyż większość z nich była już zasiedlona.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, w pierwszej kolejności wskazać należy, że zamierzonego skutku nie odniósł zarzut naruszenia art. 65 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się niewłaściwym uznaniem, że pozwany był obowiązany do zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia określonego w treści ugody w sposób bezwarunkowy. Przed rozpoczęciem rozważań zasadności ustaleń faktycznych w zakresie wykładni oświadczeń woli stron, należy uprzednio zauważyć, że zgodnie z zapatrywaniem wyrażonym w judykaturze, w przypadku oświadczenia ujętego w formie pisemnej sens oświadczeń woli ustala się na podstawie wykładni tekstu dokumentu. Podstawową rolę mają tu zatem językowe normy znaczeniowe (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2018 r., V CSK 617/17). W tym kontekście, Sąd rozpoznający niniejszą sprawę wskazuje, że dokonując wykładni oświadczeń woli stron, uzewnętrzniionych w ugodzie wziął pod uwagę zarówno kontekst sytuacyjny, w którym ugoda została zawarta, jak i zachowanie stron przed, jak i po jej zawarciu. Kluczowy okazał się natomiast tekst zawartej ugody, gdyż to on stanowi podstawę dokonywanej wykładni, która w przeważającej mierze opiera się na analizie językowej tego dokumentu. W następstwie tych ustaleń, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że nie sposób podzielić zapatrywania pozwanego, gdyż z treści ugody, która została poddana wykładni, wynika jednoznacznie, że obowiązek zapłaty wynagrodzenia przez pozwanego był bezwarunkowy. Po pierwsze zwrócić należy uwagę, że pozwany dokonał zapłaty pierwszej raty wynagrodzenia, co zaprzecza twierdzeniu pozwanego, że płatność wynagrodzenia miała nastąpić po bezusterkowym odbiorze prac budowlanych. Gdyby bowiem tak rzeczywiście było, pozwany nie dokonałby płatności wynagrodzenia przed dokonaniem tej czynności. Zwrócić należy również uwagę, że w toku postępowania dowodowego, świadek R. C. (1) nie był w stanie wyjaśnić, jaka była przyczyna zapłacenia pierwszej raty wynagrodzenia, skoro ugoda była warunkowa. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, jednym ze środków dowodowych, który zobrazował rzeczywiste intencje pozwanego był dowód z zeznań świadka B. K. (2) – dyrektora zarządzającego pozwanego, który wskazał, że nie było żadnych przeciwwskazań, aby dokonać płatności pierwszej raty wynagrodzenia. Świadek ten w swoich zeznaniach potwierdził, że w dacie zawarcia ugody, strony nie przewidywały żadnych warunków, które uzależniałyby obowiązek pozwanego do zapłaty wynagrodzenia na rzecz powoda. Przeciwwskazania pojawiły się dopiero po zawarciu ugody, kiedy okazało się, że zostały stwierdzone wady w wykonanej stolarce, natomiast okoliczności tych nie można utożsamiać z ustaleniami stron, gdyż pozwany w sposób jednostronny stwierdził, że zapłata dalszej części wynagrodzenia jest uzależniona od usunięcia uszkodzeń wykonanych prac stolarskich. Ustalenie to z całą pewnością nie miało miejsca w dacie zawarcia ugody. Stanowisku pozwanego przeczy również treść zeznań świadka K. K., który jednoznacznie wskazał, że pierwsza płatność miała nastąpić bez żadnych warunków, co podważa zasadność stanowiska pozwanego, który twierdzi, że płatności określone w ugodzie miały charakter warunkowy. Nie czyni w tym zakresie odmiennych rozważań wobec płatności pierwszej raty wynagrodzenia. W argumentacji pozwanego widoczny jest wyraźnie brak konsekwencji, gdyż z jednej strony stale podkreśla, że płatność wynagrodzenia miała być warunkowa, a z drugiej strony pomija całkowicie fakt dokonania płatności pierwszej raty wynagrodzenia nie wskazując motywów takiego działania. Nie bez powodu powstała również konieczność zwrócenia się przez (...) sp. z o.o. do pozwanego o wstrzymanie wykonania ugody (okoliczność bezsporna). Gdyby bowiem strony ustaliły, że płatność wynagrodzenia nastąpi po bezusterkowym odebraniu robót, to wypłata wynagrodzenia nastąpiłaby dopiero po przedłożeniu protokołu końcowego. Nie byłoby zatem konieczności wstrzymania wykonania ugody, gdyż ta mogłaby zostać zrealizowana dopiero po uprzednim wykonaniu powyższych działań. Stąd, zdaniem Sądu Apelacyjnego, łącząca strony ugoda zawierała zobowiązanie do dokonania bezwarunkowej płatności za wykonane prace w zakresie dostawy i montażu bram garażowych.

Kolejna kwestia, która podważa zasadność argumentacji pozwanego, dotyczy faktu ustalenia przez strony dat, w których miała być dokonywana płatność kolejnych rat wynagrodzenia. Gdyby płatność wynagrodzenia jak twierdzi pozwany miała być dokonywana dopiero po uprzednim odbiorze prac budowlanych, to w punkcie 4 ugody nie zostałyby określone daty, w których pozwany miał dokonać płatności pozostałych dwóch rat. Przewidując daty, w których miało dojść do dokonania płatności, strony potwierdziły, że wynagrodzenie będzie wymagalne w określonych

terminach. Gdyby wolą stron było ustalenie, że zapłata wynagrodzenia ma nastąpić po bezusterkowym odbiorze prac, wówczas zbędne byłoby określenie dat, w których płatność ta ma nastąpić. Ocena przeciwna byłaby nielogiczna i sprzeczna z treścią postanowień ugody.

Odnosząc się natomiast do kwestii prawidłowości wykonanych prac przez powoda wskazać należy, że wbrew ocenie pozwanego, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego nie jest dopuszczalna konkluzja, zgodnie z którą powód w sposób nienależyty wykonał zobowiązanie umowne w zakresie prac związanych ze stolarką, co stara się wykazać pozwany, gdyż z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że umowa z dnia 11 lutego 2011 r. została wykonana w sposób prawidłowy, o czym świadczy w zasadzie bezusterkowy odbiór prac stwierdzony protokołami odbioru robót z okresu kwiecień - sierpień 2011 r. Protokoły odbioru stanowią dowód, który dostatecznie dowodzi prawidłowości prac wykonanych przez powoda. Zdaje się, że pozwany pomija całkowicie ten fakt, nie nadając temu dowodowi żadnego waloru, który w przekonaniu Sądu Apelacyjnego ma istotną wartość. Przedkładając protokół końcowy z dnia 28 listopada 2012 r., w którym zostały wyszczególnione zastrzeżenia dotyczące wykonanych prac stolarskich pozwany powinien wykazać jednocześnie, że uchybień tych dopuścił się powód. Zważyć bowiem należy, że odbiór prac stolarskich nastąpił w okresie kwiecień-sierpień 2011 r., co oznacza, że w przypadku nienależytego zabezpieczenia prac już wykonanych, na co zwrócił uwagę biegły sądowy, dokonując odbioru końcowego w dniu 23 listopada 2012 r., zatem ponad rok po pierwszym odbiorze prac, na skutek wykonywanych prac przez innych podwykonawców, mogło dochodzić do uszkodzeń wykonanej stolarki. Ma to o tyle istotne znaczenie, że w załączniku nr 2 do końcowego protokołu odbioru robót z dnia 28 listopada 2012 r. wymienione zostały przede wszystkim wady o charakterze mechanicznym, co świadczy o tym, że powstawały one w wyniku prac realizowanych przez innych podwykonawców. Powyższą konstatację potwierdzają zeznania świadka R. C. (2), zdaniem którego przy dokonywaniu odbioru końcowego stwierdzono, że część usterek nie powstała z winy powoda, lecz w wyniku realizowanego procesu budowlanego. Świadek wskazał również, że w jego ocenie wystąpiły pewne usterki, do których powstania przyczynił się powód, wskazując je jednak w sposób ogólny. Nie można również pominąć faktu, że pozwany zlecił usunięcie wad w zrealizowanych pracach stolarskich osobom trzecim, co wyklucza możliwość dokonywania przez powoda prac związanych z tym prac, gdyż były one realizowane przez osoby trzecie. Potwierdzają to umowy zlecenia, których przedmiotem była naprawa stolarki okiennej, które były realizowane w okresie maj-październik 2012 r., a zatem przed odbiorem końcowym. Wreszcie należy podkreślić, że kwestią bezsporną jest, że powód otrzymał wynagrodzenie za wykonane prace stolarskie na podstawie umowy z dnia 11 lutego 2011 r., co świadczy o tym, że zarówno zamawiający, jak i (...) sp. z o.o. przyjęli pracę wykonaną przez powoda bez zastrzeżeń. Zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania prowadzą do wniosku, że gdyby powód nie wykonał prac w sposób należyty, to pozwany wstrzymałby się z wypłatą należnego powodowi wynagrodzenia. Zdaniem Sądu drugiej instancji, na płaszczyźnie niniejszej sprawy ujawnił się klasyczny schemat, który jest stale powtarzalny w większości procesów o roboty budowlane, tj., że podwykonawca w sposób prawidłowy wykonał prace budowlane, które zostały odebrane i za które zostało zapłacone wynagrodzenie, natomiast zamawiający odmawia zapłaty wynagrodzenia za inne prace warunkując, wypłatę wynagrodzenia wykonaniem prac, które zostały już wykonane w sposób należyty, ale doszło do powstania mechanicznych uszkodzeń na skutek działania osób trzecich. W konsekwencji zamawiający/główny wykonawca odstępuje od umowy uzasadniając to faktem powstania następczych uchybień, które na gruncie niniejszej sprawy powstały na skutek nienależytego zabezpieczenia wykonanych już prac przy kontynuacji procesu budowlanego przez kolejnych podwykonawców. To z kolei oznacza, że wykonawca nie może otrzymać należnego mu wynagrodzenia. Niezrozumiałe jest zatem z jakiego powodu ten sam podwykonawca ma po raz kolejny ma wykonywać te same prace, skoro zamawiający nie dopilnował, aby już wykonane prace zostały odpowiednio zabezpieczone przed realizacją prac przez innych podwykonawców. W tym kontekście przypomnieć należy, że przedmiotem rozpoznawanej sprawy jest objęte roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie prac w postaci dostawy i montażu drzwi garażowych, których prawidłowość wykonania nie jest kwestionowana. Pozwany mając tego świadomość stara się zinterpretować treść zawartej ugody w taki sposób, aby wynikało z niej, że mimo że powód otrzymał wynagrodzenie za prace stolarskie, to powinien dodatkowo wykonać czynności naprawcze, od których wykonania jest uzależniona zapłata wynagrodzenia za wykonanie zupełnie innych prac, tj. dostawy i montażu drzwi garażowych, wynikających z odrębnie zawartej umowy. Z tych względów skonstatować należy, że Sąd Okręgowy słusznie uznał, iż nie wystąpiły podstawy uzasadniające odstąpienie przez pozwanego od zawartej ugody. Powód bowiem w sposób należyty wykonał wszystkie prace w

zakresie stolarki, natomiast z treści ugody nie wynikało, aby był obowiązany do świadczenia usług naprawczych w celu usunięcia uszkodzeń mechanicznych powstałych przy realizacji prac przez innych podwykonawców. Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 65 § 1 k.c. poprzez nieuzasadnione ustalenie, że wolą stron utrwaloną w oświadczeniach zawartych w ugodzie było przystąpienie przez pozwanego do długu, po pierwsze należy wskazać, że dla wyniku sprawy okolicznością irrelevantną jest to, czy na płaszczyźnie niniejszej sprawy doszło do zwolnienia z długu (...) sp. z o.o., czy też pozwany przystąpił do długu (...) sp. z o.o. stając się dłużnikiem solidarnym. Zatem to, czy doszło do zwolnienia z długu, czy przystąpienia do długu ma drugorzędne znaczenie, gdyż pozwany i tak jest zobowiązany do wykonania tego zobowiązania. Podnosząc powyższy zarzut pozwany wykazał niekonsekwencję w swoich twierdzeniach, bowiem w uzasadnieniu sprzeciwu pozwany podkreślał, że treść zawartej ugody nie tworzyła skutku prawnego w postaci cesji zobowiązań (...) sp. z o.o., w wyniku której pozwany stawałby się dłużnikiem powoda w miejsce (...) sp. z o.o. Z przedstawionego stanowiska wynika, że w ocenie pozwanego, (...) sp. z o.o. nie został zwolniony z długu, lecz przystąpił do długu. Z tego względu, po stronie pozwanego oraz (...) sp. z o.o. powstała odpowiedzialność solidarna wobec powoda. Realizacja postanowień ugody „w zastępstwie” bądź „w imieniu” nie miała zatem oznaczać zwolnienia z długu, lecz wyłącznie uzyskanie statusu dłużnika solidarnego. Odnosząc powyższe do treści zarzutu sformułowanego przez pozwanego, nie sposób nie ulec wrażeniu, że pozwany zmodyfikował swoje stanowisko. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, zmiana argumentacji świadczy o tym, że strony w zasadzie nie uzgodniły, jakie skutki ma wywrzeć zawarta ugoda. Znamienne jest to, że powód w zasadzie nie odnosił się do tej kwestii. Mając na uwadze całokształt okoliczności faktycznych, należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że przekształcenie podmiotowe dokonane w zawartej pomiędzy stronami ugodzie miało cechy konstrukcji prawnej przystąpienia do długu. W ocenie Sądu drugiej instancji, uznanie, że doszło do zwolnienia z długu mogłoby nastąpić wyłącznie wówczas, gdy z treści złożonego oświadczenia wynikałoby w sposób jednoznaczny i wyraźny, że wolą stron było zwolnienie z długu jednego z uczestników sporu, co jednak na gruncie niniejszej sprawy nie miało miejsca. Skutek ten jest zdecydowanie dalej idący niż przystąpienie do długu, dlatego też nie było podstaw, aby zakwestionować poczynione w tym zakresie ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji. Analizując treść materiału dowodowego zwrócić należy uwagę, że na fakt przystąpienia do długu przez pozwanego wskazywał świadek K. K. – prezes zarządu (...) sp. z o.o., który w swoich zeznaniach co prawda podkreślił, że zwrócił się o pomoc w dokonaniu płatności do pozwanego poprzez przejęcie płatności, ale przy tym jednocześnie stwierdził, że przejęcie to miało nastąpić na konto przyszłych wpływów spółki. Pozwany miał dokonać zapłaty wynagrodzenia, a następnie dokonać potrącenia swoich zobowiązań. Przedstawione okoliczności faktyczne świadczą o tym, że rzeczywistą wolą stron było, aby pozwany przystąpił do długu (...) sp. z o.o., wykonał jego zobowiązanie, a następnie na zasadzie regresowego, potrącił przysługujące mu wierzytelności z wierzytelnościami przysługującymi (...) sp. z o.o. wobec pozwanego. **Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, jako bezzasadną.** O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu, przyjmując, że pozwany przegrał sprawę w całości. Na koszty postępowania apelacyjnego składały się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5 400 zł, których wysokość została ustalona na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia apelacji.